

Autoreferat

1. Imię i nazwisko: **Roman Wysocki**

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/artystyczne – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej:

- magister historii w zakresie archiwistyki, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Wydział Humanistyczny, 1994
- doktor nauk humanistycznych w zakresie historii, specjalność: historia najnowsza, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Wydział Humanistyczny, 1999
- tytuł rozprawy doktorskiej: *Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce w latach 1929–1939*

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych/artystycznych

1 października 1994 – 30 września 1995 młodszy archiwista w Archiwum Państwowym w Białymstoku

1 października 2000 – 31 marca 2013 adiunkt w Zakładzie Historii Najnowszej Instytutu Historii UMCS w Lublinie

1 kwietnia 2013 – do chwili obecnej asystent w Zakładzie Historii Najnowszej Instytutu Historii UMCS w Lublinie

4. Wskazane osiągnięcie naukowe wynikające z art. 16 ust. 2 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. nr 65, poz. 595 ze zm.)

Monografia zatytułowana: *W kręgu integralnego nacjonalizmu: „czynny nacjonalizm” Dmytra Doncowa na tle „myśli nowoczesnych” Romana Dmowskiego. Studium porównawcze*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2014, ISBN 978-83-7784-473-1

Omówienie celu naukowego ww. pracy i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

Wskazana publikacja omawia zagadnienia z zakresu historii najnowszej, koncentrując uwagę na badaniach porównawczych nacjonalizmów w Europie Środkowo-Wschodniej. Temat pracy nawiązuje do moich wcześniejszych badań prowadzonych w zakresie ukraińskiego ruchu narodowego, a także procesów narodo-twórczych i rozwoju myśli politycznej, ze szczególnym uwzględnieniem nurtu nacjonalistycznego. W monografii zaprezentowałem rezultaty wieloletnich studiów i badań źródłowych.

Celem rozprawy jest analiza idei wpisujących się w ideologię radykalnego nurtu nacjonalizmu, określanego mianem nacjonalizmu integralnego. Zamierzenie to realizowałem przez porównanie poglądów wybranych ideologów oraz prezentowanych przez nich teoretycznych uzasadnień głoszonych haseł. Badania w obszarze biografii ideologów i myśli politycznej podejmowane były jedynie w zakresie niezbędnym do zrozumienia specyfiki omawianych koncepcji. W pracy zaznaczyłem, że nacjonalizm w studiach akademickich pozostaje obiektem zainteresowania w obrębie różnych dyscyplin, jest też przedmiotem sporów klasyfikacyjnych będących pochodną niemożności uzgodnienia wspólnej definicji kluczowych pojęć oraz ustalenia definiujących go granic.

Badając strukturę nacjonalizmu integralnego, skoncentrowałem uwagę na jego funkcjonowaniu w obrębie dwóch sąsiadujących ze sobą narodów: ukraińskiego i polskiego. Pozwoliło mi to na prześledzenie zagadnienia w szerszym wymiarze, z uwzględnieniem odmienności i podobieństw pomiędzy nurtami nacjonalizmu integralnego, a także poznanie współzależności oraz wzajemnych wpływów i specyfiki koncepcji powstałych na różnym pod względem etnicznym gruncie. Dążąc do pogłębienia analizy, zdecydowałem się zawęzić zakres badawczy do najbardziej symptomatycznych „koncepcji”, którym można przypisać określone autorstwo i uznać za punkt odniesienia dla zwolenników nacjonalizmu integralnego w obydwu wybranych grupach narodowych. Bez wątpienia w przypadku ukraińskiego nacjonalizmu najgłośniejszym propagatorem tej idei był Dmytro Doncow (1883–1973), w polskim zaś niezaprzeczalnie największy autorytet w tym zakresie miał Roman Dmowski (1864–1939). Spuściznę tego ostatniego przyjąłem w badaniach za tło i punkt odniesienia dla stosunkowo rzadko dotąd badanych i wciąż słabo poznanych poglądów wspomnianego ideologa nacjonalizmu ukraińskiego. Przyjęcie takiej konstrukcji pracy pozwoliło na określenie zależności, podobieństw i odmienności pomiędzy nacjonalizmami integralnymi rozwijającymi się w obrębie sąsiadujących ze sobą narodów.

Powyższego wyboru postaci dokonałem pod kątem ich pozycji w odbiorze społecznym (w przeszłości i współcześnie) i opinii o nich jako o czołowych myślicielach nacjonalistycznych. Postać Romana Dmowskiego jest doskonale znana w polskiej i światowej literaturze historycznej. W dorobku współczesnej historiografii mamy już wiele udanych prób odtworzenia jego biografii oraz całokształtu działalności politycznej. Poszukiwania źródłowe w tym zakresie prowadzą obecnie jedynie co najwyżej do uzupełnienia życiorysu politycznego przywódcy tzw. Narodowej Demokracji. Stan ten stwarza doskonałe warunki wszystkim pragnącym prześledzić jego myśl polityczną oraz propagowane przez niego idee.

Na tle badań nad biografią Dmowskiego nieporównywalnie gorzej wygląda sytuacja w obszarze studiów nad działalnością Dmytra Doncowa. Biografistyka poświęcona postaci ideologa nacjonalizmu ukraińskiego ciągle jest niedostateczna i dlatego każdy badacz przed podjęciem próby prześledzenia jego poglądów zmuszony jest do podjęcia badań źródłowych zmierzających do odtworzenia jego działalności i życiorysu.

Różnorodność wykorzystanej bazy źródłowej oraz zaproponowane przeze mnie wielostronne ujęcie poszczególnych zagadnień w podjętych studiach porównawczych skłoniły mnie do zróżnicowania metodologii badawczej. Dlatego obok klasycznej metody krytyki źródła, ze względu na analizę spuścizny pisarskiej ideologów, posiłkowałem się odpowiedziami niesionymi przez teorie literatury, w szczególności odwołujące się do dekonstrukcji oraz badań kulturowych. Analiza biografii ideologów i dążenie do poznania związku pomiędzy nimi a głoszonymi przez nich poglądami stanowiła też dla mnie bodziec do sięgnięcia do metod badań społecznych niezbędnych w odtwarzaniu przeszłości.

Ponieważ celem badawczym prezentowanej rozprawy nie były biografie ideologów, lecz stworzone przez nich koncepcje nacjonalizmu, dlatego kwerendę archiwalną ukierunkowałem na odtworzenie „portretów” politycznych, ideologicznych i psychologicznych jedynie w zakresie niezbędnym do lepszego zrozumienia poglądów obydwu ideologów. Czasochłonne poszukiwania prowadziłem w kilkunastu instytucjach krajowych i zagranicznych (w Czechach, Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Ukrainie, Wielkiej Brytanii). Z przechowywanych tam materiałów archiwalnych, pod dokonaniu selekcji, w monografii wykorzystałem dokumenty zgromadzone w siedemdziesięciu zespołach i kolekcjach.

Wobec poważnego dorobku historiografii polskiej, w której w znaczący i bardzo szczegółowy sposób omówiona została działalność Romana Dmowskiego, tak jak wspomniałem, większy wysiłek badawczy musiałem włożyć w poznanie aktywności Dmytra Doncowa. Pomimo częstego wzmiankowania o jego osobie w literaturze przy okazji omawiania problemu nacjonalizmu ukraińskiego, postać tego ideologa faktycznie wciąż jest słabo poznana. Z uwagi na to, że poświęcono mu niewiele prac biograficznych, w opisie jego działalności pełno jest luk, nieścisłości i przemilczeń. Dlatego też, na podstawie materiałów archiwalnych, przeanalizowałem biografię Doncowa. W badaniach nad nią jako pierwszy sięgnąłem do wielu poświęconych mu dokumentów, wykorzystałem nieznaną dotychczas historykom jego korespondencję czy zachowane w rękopisach i również dotąd nieznanne dzienniki i wspomnienia. Pozwoliło mi to lepiej poznać jego życie i działalność, a tym samym uważnie przeanalizować jego poglądy.

Baza źródłowa rozprawy potraktowana została w sposób szeroki i nie dotyczy to wyłącznie materiałów archiwalnych. W pracy przyjąłem, że najlepszym sposobem dla poznania i rekonstrukcji oficjalnie propagowanych idei i poglądów ideologów jest analiza ogłoszonych przez nich tekstów prac oraz wystąpień publicznych. W obu przypadkach badałem cały niezmiernie bogaty dorobek publicystyczny, poddając analizie zarówno treść książek, broszur oraz artykułów (wydawanych niekiedy w wieloodcinkowych cyklach), jak też krótkie notatki, polemiki, recenzje, krytyki oraz teksty odczytów, odezw, programów i wywiadów. Ponadto kwerendą biblioteczną objąłem sto siedemdziesiąt różnorodnych tytułów prasowych.

Całość analizy i porównanie opracowanego materiału przedstawiłem w jedenastu rozdziałach, zaprezentowanych w układzie problemowo-chronologicznym. Uznałem, że kryterium oceny poglądów wybranych postaci nie może być zdeterminowane przez równoległość chronologiczną ich działalności zbieżność czasowa nie była bowiem czynnikiem, który zdecydował o tym, że stali się ideologami. Ważniejsze w tym przypadku było natomiast to, jak do tego doszło i pod wpływem jakich czynników obie postacie skłaniały się do podjęcia rozważań ideologicznych oraz w jakim okresie ich życia to nastąpiło.

W celu zrozumienia przyczyn i określonych postaw Dmytra Doncowa i Romana Dmowskiego pod tym kątem w pierwszym rozdziale przeanalizowałem ich biografie, wyodrębniając cztery okresy: 1) lata dzieciństwa i studiów akademickich, 2) etap od podjęcia pierwszych kroków w zakresie działalności publicystycznej i politycznej do momentu ostatecznego wyboru obszaru działalności, 3) okres szczytowy kariery politycznej i publicystycznej, a także zaangażowania w działalność ideologiczną oraz 4) schyłek życia i kariery (I.2, s. 37–98). Analiza życiorysów pozwoliła mi wykazać zarówno zbieżności, jak też różnice pomiędzy zestawianymi sylwetkami. Okresy, w których najaktywniej propagowali swoje wizje nacjonalizmu, faktycznie zachodziły na siebie. Pomimo częstego przekonania o „niezgodności” ich życiorysów (różnica wieku wynosiła 19 lat), biegly one równolegle przez pięćdziesiąt sześć lat (czyli dokładnie tyle samo, ile pomiędzy porównywanymi postaciami w traktowanej już jako klasycznej pracy Alana Bullocka *Hitler i Stalin. Żywoty równoległe*). Ogromnie ważnym elementem w obu życiorysach – jak wykazałem w monografii – szczególnie dla późniejszej kariery ideologicznej było to, że obaj ideolodzy wywodzili się z kręgów mieszczańskich (I.2, s. 43), w których pielęgnowano pamięć o przynależności przodków do stanu nobilitowanego (szlachty – Dmowski, kozactwa/dworiaństwa – Doncow). Obaj, na co zwróciłem uwagę, wychowywali się

w rodzinach o ściśle określonej hierarchii, w której ojca uważano za głowę rodziny; byli też świadkami tragedii rodzinnych – śmierci najbliższych (rodziców, rodzeństwa). Młodość ideolodzy spędzili w granicach Imperium Rosyjskiego, a ich postawy kształtowały się w kontaktach ze społeczeństwem wielokulturowym, wieloetnicznym i wieloreligijnym (przez zróżnicowanie to nieco mocniej dostrzegalne było w otoczeniu Doncowa). Obaj ze społecznością żydowską zetknęli się już w dzieciństwie, ale z domu wynieśli inną pamięć o wzajemnych relacjach. Wykazałem w pracy, że wspólnym momentem startowym w procesie stawania się politykiem i myślicielem było w ich biografiach podjęcie studiów akademickich (I.2, s. 48). W związku z zainicjowaną wówczas działalnością polityczną byli aresztowani przez władze carskie oraz zesłani (Dmowski) bądź groziło im zesłanie (Doncow). Chroniąc się przed represjami ze strony władz carskich, obaj zbiegli do Austro-Węgier. Istotną rolę odgrywał w tym wydarzeniu fakt, że przez długi czas zamieszkiwali na terenie Galicji, we Lwowie, który, choć postrzegali go z dwóch różnych perspektyw narodowych, to zawsze traktowali jako miejsce przynależne przede wszystkim ich własnej tradycji historycznej. Ważne dla ich kariery politycznej było też to, że ucieczka za granicę miała miejsce w okresie, gdy reprezentowane przez nich narody pod względem stanu ruchu narodowego, struktury wewnętrznej i rozwoju życia politycznego, organizacji życia kulturalnego czy też ekonomicznego oraz potencjału elit dzieliła ogromna przepaść.

W pracy zwróciłem uwagę, że obaj myśliciele równolegle z działalnością polityczną podjęli bardzo aktywną pracę publicystyczną i dziennikarską. Niemal w podobny sposób początkowo dużo uwagi poświęcali życiu literackiemu, które zawsze oceniali z perspektywy narodowej. Ponadto swe pierwsze ważne pod względem politycznym prace opublikowali w podobnym wieku: Dmowski, mając 29 lat, ogłosił *Nasz patriotyzm* (1893), Doncow zaś w wieku 30 lat *Suczaste polityczne położennia nacji i nasze zawdannia* (1913). Tylko nieznacznie większa różnica wieku była pomiędzy nimi, gdy drukowali publikacje najważniejsze w swym dorobku twórczym: Dmowski w wieku 38 lat opublikował *Myśli nowoczesnego Polaka* (1902), natomiast Doncow, gdy wydawał *Nacjonalizm* (1926), miał 43 lata.

W pierwszym rozdziale monografii potwierdziłem tezę Andrzeja Walickiego, że powszechne wyobrażenie o roli Romana Dmowskiego, jednej z trzech najważniejszych postaci – obok Jana Ludwika Popławskiego i Zygmunta Balickiego – w genezie polskiego ruchu narododemokratycznego, zdeterminowane jest sławą, którą zdobył on jako polityk, pisarz i myśliciel polityczny oraz że jednocześnie mniejszą wagę przykładamy do roli, jaką odegrał on jako ideolog-teoretyk nacjonalizmu (I.2, s. 72-73). Powszechnie zatem zwraca się

uwagę na pozycję Dmowskiego w życiu politycznym, którą konsekwentnie umacniał od połowy lat 90. XIX w.: najpierw był jednym ze współorganizatorów i przywódców ruchu narododemokratycznego, później kierował Kołem Polskim w rosyjskiej Dumie Państwowej, następnie w latach pierwszej wojny światowej prowadził skuteczną działalność dyplomatyczną na arenie międzynarodowej, a wkrótce potem został przedstawicielem Polski na konferencji paryskiej. Kilkutygodniowym epizodem w życiorysie Dmowskiego było powierzenie mu teki ministra spraw zagranicznych, poza tym nigdy więcej nie sprawował on najważniejszych urzędów w niepodległej Polsce. Pomimo to, nawet będąc poza sferą władzy państwowej, Dmowski odgrywał ogromnie ważną rolę jako reorganizator ruchu narododemokratycznego, doprowadzając między innymi do powstania Obozu Wielkiej Polski. Na przestrzeni wielu dziesięcioleci jego rola nie polegała wyłącznie na uzewnętrznianej aktywności i oddziaływaniu na życie polityczne, ale też na realnym kształtowaniu ideologicznego oblicza obozu nacjonalistycznego.

W tym samym rozdziale wykazałem, że porównywany z Dmowskim ukraiński ideolog nacjonalizmu – Dmytro Doncow – zawsze znajdował się, co najwyżej, w drugim szeregu polityków ukraińskich. W latach 20. XX w. świadomie zrezygnował on z działalności w organizacjach politycznych, ale zarówno do tego czasu, jak też potem, miał w swym życiorysie okresy, kiedy mógł zrobić karierę polityczną. W pracy dowiodłem, że w obszarze działalności partyjnej niesłusznie marginalizowane jest jego wcześniejsze zaangażowanie w ukraińskim ruchu socjaldemokratycznym. Zwróciłem też uwagę, że nadmiernie uwypukla się decyzję o powierzeniu Doncowowi kierownictwa austrofiłskiej organizacji Związek Wyzwolenia Ukrainy (do której należał zaledwie kilka tygodni) i zapomina się, że był w gronie czołowych działaczy zapoczątkowujących organizację środowiska ukraińskich monarchistów, tzw. chliborobów. Brak dogłębnych studiów w zakresie jego biografii powoduje, że nie wspomina się o tym, iż latem 1919 r. nieprzypadkowo wysuwano jego kandydaturę na posadę w jednym z kluczowych ministerstw w rządzie ukraińskim oraz to, że w tym samym roku pełnił funkcję członka Rady Komisarzy (I.2, s. 69), tj. tymczasowego rządu ukraińskiego powołanego w okresie przejściowym pomiędzy upadkiem władzy hetmana Pawła Skoropadskiego na Ukrainie a wkroczeniem do Kijowa oddziałów tzw. Dyktoriiatu w grudniu 1919 r. Zwróciłem przy tym też uwagę, że na początku lat 20. XX w. odegrał on zdecydowanie ważniejszą rolę, aniżeli jest to wzmiankowane we współczesnej literaturze naukowej, w procesie tworzenia faszyzującej Ukraińskiej Partii Pracy Narodowej.

W trakcie analizy spuścizny wybranych ideologów podkreśliłem, że wyrażane przez nich myśli podlegały ewolucji. Szczególnie ważną cezurą czasową w ich działalności był

koniec pierwszej wojny światowej. Odzyskanie niepodległości przez Polskę oraz zmiany w polskim życiu politycznym wpłynęły na Romana Dmowskiego, który dostrzegał konieczność zweryfikowania swych dotychczasowych ocen. W tym samym czasie ideolog ukraińskiego nacjonalizmu – Dmytro Doncow, przeszedł ostatecznie na pozycję integralnego nacjonalizmu. Przy czym, jak pokazałem w pracy, okres socjaldemokratyczny w wielu obszarach jego poglądów wcale nie kolidował z później przypisywaną mu postawą. Najwcześniejsze jego pisma (tj. z okresu marksistowskiego) wyróżniały się sposobem argumentacji, którego nie zarzucił, a wręcz przeciwnie – rozwinął w następnych latach.

W rozdziale drugim zwięźle omówiłem to, jak obaj ideolodzy postrzegali głoszone idee. Nacjonalizm był dla nich jedynym nurtem zdolnym do zaspokajania potrzeb narodu. Ideolog, jak tłumaczyli, zajmował się kreacją przekazu, a „słowo” było jego narzędziem oddziaływania na odbiorcę. Obaj myśliciele we własnych językach, pod wpływem filozofii niemieckiej, widzieli „ ducha narodu” (I.2, s. 108-112). Dobór ich argumentacji, sposób prezentowania faktów, opis narodu i głoszonego systemu wartości w ich wypowiedziach, jak dowiodłem w pracy, nie był przypadkowy, lecz wręcz odwrotnie – w pełni przemyślany. W tym kontekście również próby określenia nazwy dla wyrażanych poglądów czy też reprezentowanego ruchu w ich zamyśle były działaniem świadomym, a zarazem zabiegiem propagandowym. Doncow początkowo swą koncepcję nazwał „czynnym nacjonalizmem” i choć nazwa ta przyjęła się, to on sam prędko wycofał się z powyższego określenia, próbując wprowadzić zwrot „nacjonalizm ukraiński”. Ponadto swą koncepcję konstruował w drodze polemiki z powszechnie akceptowanym systemem wartości i w tym celu na przykład na jego określenie wprowadził pojęcie „prowansalizm”.

Z kolei Dmowski, próbując zdefiniować oblicze głoszonych idei i przypisać je konkretnej koncepcji, uważał, że reprezentowany przez niego ruch trafnie oddawało pojęcie „wszeczpolскоści”. Unikał przy tym terminu „nacjonalizm”, chętniej stosował zaś określenie „patriotyzm” i „idea narodowa” (I.2, s. 103–106). Nacjonalizm był dla obu ideologów synonimem patriotyzmu, przy czym każdy z nich posuwał się do nadinterpretacji sugerowanej zbieżności pojęć. Kontrast widoczny w ich opisach narodu wynikał z innej perspektywy postrzegania własnej wspólnoty i uosabiającego ją ruchu narodowego (I.2, s. 107).

Trzeci rozdział pracy poświęciłem omówieniu ewolucji hasła „niezależność narodu i państwa”. Odwołując się do materiału źródłowego, potwierdzam w nim, że na przekór potocznemu postrzeganiu nacjonalistów w propagowanej przez nich ideologii postulat niepodległego państwa nie pojawił się od razu. W obu przykładach głównym celem

nacjonalizmu integralnego było oczywiście dążenie do osiągnięcia niezależności, ale ideolodzy rozumieli ją przede wszystkim jako niezależność wspólnoty narodowej (I.2, s. 113) i dopiero w procesie rozwoju ruchu politycznego pojawił się w ich hasłach postulat niezależności państwowej. W ideologii nacjonalizmu integralnego bazował on na przekonaniu, że państwo było strukturą organizacyjną potrafiącą najlepiej zaspokajać potrzeby narodu. Przy czym naród wyobrażano sobie jednocześnie jako wspólnotę związaną z konkretnym terytorium, które określano mianem „terytorium narodowego” (I.2, s. 128–129). Definicja tego pojęcia (tj. „terytorium narodowego”) podlegała określonym modyfikacjom, w szczególności pod wpływem życia politycznego. Przy czym im naród był silniejszy, tym częściej odchodził od postulatu granic „etnograficznych” na rzecz „historycznych” czy też uzasadniał ich postulowany kształt swymi „potrzebami życiowymi”. Zapatrywania Dmowskiego pod tym względem są na tyle znane, że kształt granic odrodzonego po pierwszej wojnie światowej państwa polskiego utożsamia się z jego działalnością polityczną. Mało poznane natomiast jest w tej kwestii stanowisko Doncowa, choć i on miał jasno sprecyzowane w tym obszarze poglądy (I.2, s. 130–133).

W rozdziale czwartym zwróciłem uwagę na szczególnie ważną w ideologii nacjonalizmu kwestię orientacji cywilizacyjnej. Wybór pomiędzy „Wschodem a Zachodem” analizowałem nie tylko z pozycji orientacji politycznej, ale też ideologicznej i dyskursu intelektualnego. Pokazałem, że w tej perspektywie stanowisko ideologów odsłania różne obszary głoszonego systemu wartości, a ich pozycje nie zawsze są jednoznaczne. Obaj negatywnie postrzegali krąg kulturowy, który określali mianem wschodniego, notabene utożsamianego również z Rosją. Zapatrywania Dmowskiego na relacje polsko-rosyjskie bazowały na przekonaniu o słabnięciu wpływów kultury rosyjskiej, a tym samym niezdolności Rosjan do żywotnego zagrożenia interesom narodowym Polaków. Dla Doncowa Rosja, Rosjanie, kultura rosyjska były uosobieniem najgroźniejszego wroga. Różnice w zapatrywaniu na sposób ułożenia relacji z Rosją obaj myśliciele analizowali z pozycji potencjału politycznego i kulturowego własnego narodu. Jednocześnie obiektem adoracji był dla nich Zachód; każdy z ideologów uważał bowiem, że jego naród był częścią Zachodu. Dmowski poświęcił dużo uwagi analizie Wielkiej Brytanii, niemniej jednak później zaczął propagować pogląd o przewadze moralnej krajów katolickich (I.2, s. 177).

Według Doncowa Ukraińcy nie byli świadomi źródeł własnej kultury. Zwróciłem uwagę, że fascynował się on społeczeństwem i polityką Stanów Zjednoczonych, a jednocześnie słynął ze swych sympatii proniemieckich. Dowiodłem, że udział ideologa „czynnego nacjonalizmu” w okresie międzywojennym w ukraińskim sporze o orientację

kulturową jest problemem niesłusznie marginalizowanym, a jego udział w nim był znaczący i pozostawił ślad w ówczesnym ukraińskim dyskursie intelektualnym (I.2, s. 165–166, 169–172).

W tej części pracy, jako pierwszy w historiografii, w szerokim zakresie ukazałem zapatrywania obu ideologów na sąsiednie narody, tj. Doncowa na kwestię polską oraz Dmowskiego na ukraińską. Zagadnienia te poruszałem już we wcześniejszych artykułach, w których niektóre kwestie zostały potraktowane obszerniej (III.23, III.27, III.30). Niemniej jednak w omawianej rozprawie pogłębiłem dotychczasowe badania źródłowe i sięgnąłem do dotąd niewykorzystanych dokumentów. Dowiodłem przy tym, że Doncow nieprzypadkowo w pewnych kręgach był postrzegany jako polonofil. W swych wypowiedziach wielokrotnie dawał wyraz swej fascynacji kulturą polską, a polska historia narodowa była dla niego źródłem wzorców, z którego powinni korzystać Ukraińcy. Na początku lat 20. XX w. był zwolennikiem propolskiej orientacji Symona Petlury, w okresie międzywojennym, pomimo reorientacji ideologicznej i wyrażanej krytyki polskiego życia politycznego i polskiego nurtu narodowodemokratycznego, traktował Polskę jako integralną część świata zachodniego, którego wartości cywilizacyjne powinni przyjąć też Ukraińcy. W latach drugiej wojny światowej nie zabierał głosu w sprawie konfliktu polsko-ukraińskiego na Wołyniu w 1943 r., należy przy tym uznać, że zapewne świadomie unikał ustosunkowywania się do metod działań swoich ideologicznych zwolenników. Do kwestii tej nie powracał także po drugiej wojnie światowej (I.2, s. 187–201).

W rozprawie wykazałem również, że w myśli Dmowskiego zainteresowanie kwestią ukraińską zajmowało miejsce ważniejsze, aniżeli początkowo mogłoby się to wydawać. Nie sposób bowiem nie dostrzec, że problem ten interesował go, choć w wypowiedziach publicznych był przez niego marginalizowany i pomijany oraz traktowany co najwyżej jako zagadnienie drugorzędne. Nie ma wątpliwości, że wielokrotnie świadomie unikał publicznych deklaracji i podejmowania problematyki ukraińskiej. Niemniej jednak, gdy już się na to decydował, to starał się nie tylko oceniać wydarzenia z pozycji nacjonalisty-pragmatyka, ale też projektować bieg i przewidywać następstwa rozwoju kwestii ukraińskiej dla polityki polskiej (I.2, s. 201–213).

W rozdziale piątym zwróciłem uwagę na sympatie polityczne i ideologiczne ideologów. Pod tym względem zachowywali się oni zgodnie ze schematem właściwym dla reprezentowanego nurtu. Z jednej strony, negowali wartości głoszone przez socjalizm, komunizm, demokrację i liberalizm, z drugiej – polemizowali z konserwatyzmem (dużo z niego zapożyczając). Wyrażając swą sympatię wobec ruchu monarchicznego, Doncow

czynił to, mając na uwadze znane mu z autopsji wydarzenia na Ukrainie, kiedy do władzy doszedł hetman Paweł Skoropadski. Natomiast Dmowski, niezależnie od swego stosunku do tego typu ustroju, był przede wszystkim świadom, że ostatni królowie polscy wykazali się słabością, a ich rządy były przyczyną rozbiorów. Doskonale wiedział, że nie mogli oni zatem posłużyć w polskiej myśli politycznej za wzorzec do opisu silnych i sprawnych rządów.

W obszarze sympatii ideologicznych nacjonalistów integralnych najwięcej emocji wywołuje do dzisiaj dyskusja w kwestii ich stosunku do faszyzmu i nazizmu. W analizie porównawczej przyjąłem stanowisko zaproponowane przez jednego z najbardziej znanych współczesnych znawców teorii nacjonalizmów Anthony'ego Smitha, który uważa, że dla badań porównawczych zdecydowanie bardziej praktyczne jest traktowanie nacjonalizmu integralnego i faszyzmu jako odrębnych doktryn i zjawisk społecznych (A. D. Smith, *Theories of Nationalism*, London 1971, s. 4, 260). Nacjonalizm integralny od strony ideologicznej faktycznie bliski jest faszyzmowi, ale ten ostatni oceniany bywa jednakże przede wszystkim przez praktykę życia politycznego. Zwróciłem przy tym uwagę, że obaj ideolodzy byli przekonani o istnieniu bliskiego pokrewieństwa pomiędzy propagowanymi ideami a faszyzmem, ale konsekwentnie uważali i obstawali przy tym, że reprezentowany przez nich nurt był ideologicznie samodzielny i zawsze bronili tego stanowiska (I.2, s. 241–244).

W rozdziale szóstym przeanalizowałem sposób, w jaki w obu koncepcjach definiowano pojęcie „narodu”. Wskazałem, że w tym obszarze istniało wiele podobieństw, obaj myśliciele postrzegali go w kategoriach żywego organizmu, w kategoriach bioorganizmu, odwołując się do założeń darwinizmu społecznego. Obaj, idąc w ślad za Jeanem-Jacques'em Rousseau, propagowali ideę wspólnoty połączonej więzami idei i krwi oraz związanej poszczególnymi pokoleniami. Każdy z nich przy konstrukcji narodu odwoływał się do pojęcia „ludu”, a obok pojęcia „naród” wprowadzał określenie „naród nowoczesny”. Pod drugim pojęciem rozumieli wspólnotę, którą spajały określone idee, a przez swoją aktywność, zaangażowanie i świadomość działała ona w imię kolektywnych celów i różniła się tym od „narodu XIX w.”. „Naród nowoczesny” był dla nich kolektywnym tworem „nowego człowieka” (I.2, s. 292–308). Naród w ogólnym wymiarze, według nich, zawsze był wspólnotą, a pomyślność jego rozwoju zależała od posiadania odpowiednich „jakościowo” elit. Kierownictwo narodu powinno było spoczywać zawsze w rękach przywódcy, który był „człowiekiem czynu” (I.2, s. 308–333).

W rozdziale siódmym omówiłem takie elementy, jak „tożsamość” i „jedność” oraz sposób ujęcia tych pojęć przez obu ideologów (I.2, s. 335–342). Wskazałem też na kontrast

w odwoływaniu się do takich idei, jak „wola” czy „woluntaryzm”, wyraźnie odslaniający nie tylko odmienności podejścia, ale też różnicę pokoleniową pomiędzy oboma ideologami (I.2, s. 343-349). Znaczną uwagę poświęciłem też omówieniu problemu egoizmu i etyki, co było szczególnie ważne z pozycji ciągłej konfrontacji ideologów z potrzebą argumentacji wyższości głoszonych wartości nad dominującymi w świecie ideami liberalnymi oraz wartościami cywilizacji chrześcijańskiej (I.2, s. 349-354).

Rozdział ósmy został poświęcony zestawieniu idei pojmowanych przez nacjonalistów jako immamentne funkcje narodu. W integralnym nacjonalizmie naród musiał, na przykład, nieustannie rozwijać się, a tym samym wykazywał się żywotnością. Permanentna aktywność popychała go do „ekspansji”, która dla ideologów była dążeniem do poszerzania obszaru oddziaływania poprzez powiększanie liczebności i potencjału wspólnoty. Dlatego Dmytro Doncow i Roman Dmowski uważali, że „rozbudowa narodu” nie oznaczała jego ekspansji ukierunkowanej wyłącznie na zewnątrz. Przeświadczeni byli bowiem, że musi też odbywać się w kierunku wewnętrznym i popychać do asymilacji elementu obcego narodowościowo, zamieszkującego w obrębie państwa lub terytorium uważanego za przynależne danemu narodowi (I.2, s. 381).

By naród mógł przetrwać, nacjonaści uważali, że musiał nieustannie bronić swej samodzielności, tj. walczyć. Zgodnie z ich przekonaniem walczyła nie tylko jednostka, ale też naród jako organiczna zbiorowość. Walka nie mogła obyć się bez przemocy, która w rozumieniu ideologów (szczególnie widoczne było to w wypowiedziach Doncowa) nabywała cech „czynu twórczego”. Gotowość do walki popychała wspólnotę do „narodowej rewolucji”, która była w stanie zmienić ją w nowoczesny naród. Dostrzegając swą wielkość, naród miał rozumieć, że spoczywa na nim obowiązek wypełnienia misji. Dla Dmowskiego i Doncowa była nią między innymi obrona cywilizacji zachodniej i stworzenie zapory przed Wschodem. Ideolodzy pojmowali te kwestie nie zawsze tak samo, ale obaj odwoływali się do romantycznej idei mesjanizmu, która w ich przekazie przybierała postać misjonizmu (I.2, s. 372).

Bardzo ważną kwestią, zarówno ze względu na kształt ideologii, jak też problemy społeczne i polityczne targające Europą Środkową i Wschodnią w XX w., był stosunek integralnych nacjonalistów do „innych”, w szczególności do ludności żydowskiej. Nacjonalizm, będąc z założenia ruchem ukierunkowanym na umacnianie wspólnoty narodowej, określał, kto jest „swój”, a kto „obcy”. „Obcemu” przypisywano cechy pejoratywne i tak postrzegali go obaj ideolodzy. Niezmiernie ważne było przy tym, że przywiązywali oni większą wagę do hasła duchowej „wspólnoty krwi” aniżeli do biologicznej

„czystości” (I.2, s. 384). Pewne odstępstwo, aczkolwiek niepozbawione niejednoznaczności, stanowiła pod tym względem kwestia żydowska. Doncow początkowo nie wypowiadał się w tej sprawie i z okresu dzieciństwa nie wyniósł negatywnego stereotypu relacji ukraińsko-żydowskich. Ponadto w okresie działalności w partii socjaldemokratycznej aktywnie współpracował z towarzyszami żydowskimi. Ewolucja jego poglądów w tym obszarze zaczęła następować dopiero po ucieczce z Rosji, a rzeczywisty przełom nastąpił w okresie międzywojennym. Przy czym problem ten wówczas jeszcze w swych publikacjach traktował pobieżnie. Negatywny stosunek do kwestii żydowskiej wyraźniej uzewnętrzniał w latach 30. XX w. i obecny był w jego wypowiedziach także po zakończeniu drugiej wojny światowej (I.2, s. 397–402). W przypadku Dmowskiego z zachowanych relacji dowiadujemy się, że pewne elementy późniejszych poglądów wyniósł on z domu rodzinnego, w którym bezpośrednio odczuwano skutki zaostrzania ekonomicznej rywalizacji polsko-żydowskiej. Na początku XX w. poglądy Dmowskiego w kwestii żydowskiej uległy uwypukleniu w związku z jego porażką w walce w wyborach do rosyjskiej Dumy Państwowej i rywalizacją polityczną z żydowskimi środowiskami politycznymi. Od tego czasu wyraźniej uzewnętrzniał swą nieprzychylną postawę wobec Żydów, a oskarżenia o antysemityzm towarzyszyły mu przez następne dziesięciolecia (I.2, s. 390–396). Ewolucji poglądów w kwestii żydowskiej u obu ideologów nie można rozpatrywać z pominięciem kontekstu współczesnej im atmosfery europejskiego życia politycznego obarczonego wystąpieniami antysemickimi ani tragicznego losu społeczności żydowskiej w latach drugiej wojny światowej (I.2, s. 402).

Przy omawianiu powyższej kwestii należy zwrócić uwagę na stosowane w tekstach ideologicznych pojęcie „rasy”, które wcale nie musiało być pojmowane w kategoriach biologicznych, nierzadko nie koncentrowało nawet swej uwagi na różnicach fizycznych pomiędzy jednostkami (I.2, s. 403). Obaj ideolodzy zetknęli się z popularną za ich życia teorią Ludwika Gumplowicza dotyczącą „walki ras” i na swój sposób adaptowali jej elementy do własnych koncepcji (w przypadku Dmowskiego odbywało się to między innymi za pośrednictwem lektury Zygmunta Balickiego). Różnica w traktowaniu tej kwestii pomiędzy Doncowem a Dmowskim w znacznym stopniu nasuwała skojarzenie z ich wykształceniem: w pierwszym przypadku – prawniczym, w drugim – przyrodniczym. Obaj, posiłkując się antropologią, postrzegali różnice rasowe również w kontekście odmienności kulturowo-etnicznych i wykorzystywali pojęcie „rasy” w celu ukazania specyfiki psychicznej własnego narodu, jego odmienności i wyjątkowości (I.2, s. 409).

Istotnym aspektem obu koncepcji była forma walki z „wrogiem”, który przybrał postać wyimaginowaną i amorficzną. Tak właśnie postrzegali oni wolnomularstwo.

Wykazałem, że ogromny wpływ na dostrzegalną dysproporcję zainteresowania tą kwestią u obu ideologów odegrała rzeczywista nierówność roli masonerii w reprezentowanych przez nich ruchach narodowych (I.2, s. 410-413).

Ważną kwestią dla zrozumienia ideologii nacjonalizmu integralnego było określenie jej relacji z religią. Uznałem, że w tym obszarze należy wyróżnić problem stosunku nacjonalistów (pojmowanego jako ideologia i ruch polityczny) do Kościoła jako instytucji. Wykazałem, że traktowanie nacjonalizmu jako formy religii nie jest działaniem bezzasadnym. W sferze ontologicznej nacjonalizm zawsze pozostawał w skazanym z góry na przegraną sporze z chrześcijaństwem. Sprzeczność tę w różnych etapach życia próbowali pokonać obaj ideolodzy. Zwróciłem przy tym uwagę, że specyfika głoszonej przez nich doktryny polegała na tym, że starano się uwypuklić jej niezależność od chrześcijaństwa oraz wykazać wyższość nad nim w życiu doczesnym. Wzrost wpływów nacjonalistów w społeczeństwie spowodował, że opór środowisk obstających przy niezgodności nacjonalizmu z chrześcijaństwem na przestrzeni długiego czasu stopniowo kruszał (I.2, s. 420-421). W rozprawie zwróciłem uwagę, że Dmowski, pomimo publicznej deklaracji akceptacji zróżnicowania konfesyjnego Polaków, w rzeczywistości popierał jedynie podtrzymywanie związku pomiędzy polskością a Kościołem rzymskokatolickim. Odmiennie wyglądało to u Doncowa, który nawet po okresowym wyróżnianiu Kościoła greckokatolickiego nie widział utraty ukraińskości w przynależności do różnych konfesji (I.2, s. 432). Rozpatrując życiorysy obu ideologów, należy zwrócić uwagę, że w okresie młodości stali się ateistami i dopiero u schyłku życia powrócili do praktyk religijnych.

Na koniec zdecydowałem się ukazać zapatrywania nacjonalistów na kwestie ustrojowe i ekonomiczne. Zwróciłem uwagę, że porównywani ideolodzy w swych publikacjach pisali o problemie ustroju państwowego oraz o potrzebie właściwej organizacji życia ekonomicznego. Wypowiedzi ich potwierdzały jednak, że nie wgłębiali się w te zagadnienia, używali prostych konstrukcji, a „państwo narodowe” traktowali jako najlepszą z dotychczas istniejących instytucji umożliwiających rozwój danego narodu (I.2, s. 443-447). Za naturalną formę jego kierownictwa uważali samorząd narodowy (I.2, s. 449). Przed ustrojem państwowym stawiali zadanie zaspokojenia potrzeb narodu i jednocześnie podkreślali, że może ono być realizowane w różnych systemach politycznych. Odwoływanie się przez nich do zasad hierarchii społecznej spowodowało, że obiektem ich admiracji stały się „rządy silnej ręki” i idea ograniczenia roli parlamentaryzmu. Obaj uważali, że naród dążył do zaspokojenia swych potrzeb, ale kwestie ustrojowe były dla niego sprawą drugorzędną (I.2, s. 451-452, 455). Ich poglądy są też potwierdzeniem obecnej w literaturze naukowej tezy, że kwestie

gospodarcze ideolodzy nacjonalizmu integralnego zawsze traktowali pobieżnie, konsekwentnie popierając jednak ideę samowystarczalności (I.2, s. 457).

Porównując różne aspekty myśli Dmytra Doncowa i Romana Dmowskiego, wykazałem, że obaj reprezentowali właściwie dwie generacje ideologów tego samego nurtu nacjonalizmu i w tym można poszukiwać źródła różnicy w sposobie przedstawiania tych samych kwestii. Ich ujęcia i interpretacje poszczególnych pojęć, na pierwszy rzut oka różnorodne, faktycznie zawierają jednak wiele punktów wspólnych. Odmienności, jak pokazałem w rozprawie, często nie wynikały bowiem z różnic ideologicznych, lecz ze sposobu eksponowania idei. Poza tym różnice w definiowaniu niektórych pojęć były zbyt małe, by obu nie traktować jako przedstawicieli integralnego nacjonalizmu.

Niniejsza rozprawa jest pierwszą w literaturze naukowej próbą tak szerokiego zestawienia nacjonalizmu ukraińskiego i polskiego. Prezentuje ona analizę porównawczą i pozwala na wyciągnięcia istotnych wniosków dowodzących istnienia trwałych ideologicznych zależności pomiędzy omawianymi koncepcjami. Dostrzeżenie ich niejednokrotnie jest niełatwe ze względu na traktowanie nacjonalizmu jako ruchu politycznego i ocenę jego praktycznych skutków działania. Zestawienie poglądów obu ideologów nie prowadzi jednak już do tak odmiennych ocen. Pozwala ono natomiast dostrzec cały zestaw idei, których zbieżność definicji i interpretacji umożliwia bezsprzecznie zaliczenie obu porównywanych „koncepcji” do integralnego nacjonalizmu, choć każda z nich zachowuje swą samodzielność i specyfikę.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych (artystycznych)

Prowadzone przeze mnie badania koncentrują się na obszarze dziejów najnowszych Europy Środkowo-Wschodniej, ze szczególnym uwzględnieniem myśli politycznej oraz kwestii ukraińskiej i relacji polsko-ukraińskich w Drugiej Rzeczypospolitej, historii najnowszej Ukrainy (w tym Wielkiego Głodu w latach 1932–1933), stosunków polsko-białorusko-ukraińskich oraz w nieznacznym stopniu dziejów Kościoła prawosławnego w Polsce.

Główną część badań poświęciłem problematyce radykalnego nurtu nacjonalizmu ukraińskiego w okresie międzywojennym w Drugiej Rzeczypospolitej. Zasadniczo podążały one w trzech kierunkach. Pierwszym było poznanie struktury i analiza działalności Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów. W najszerszym zakresie wyniki tych badań zaprezentowane zostały w monografii *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce*

w latach 1929-1939 (I.1). Spotkała się ona z pozytywną oceną w kręgach specjalistów w Polsce i za granicą (rec.: „Dzieje Najnowsze” 2007, nr 3, s. 169–172; „Sborník prací Pedagogické fakulty Masarykovy univerzity, řada společenských věd” 2007, nr 22, s. 256–257), w środowiskach akademickich na Ukrainie uznano ją za pracę przełomową w badaniach nad międzywojennym ukraińskim ruchem nacjonalistycznym (zob. np.: P. Hawa, *Ukrajinskij nacjonalizm miżwojennoho periodu w suczasnij polśkij istoriohrafiji*, „Naukowi zapysky” 2013, Seria: Istoryczni nauky, t. XX, s. 194–200). Uznaniem wartości książki było również nominowanie jej do nagrody naukowej im. Jerzego Giedroycia (2004) „za historiograficzną rzetelność i naukową bezstronność w prezentowaniu ważnych wydarzeń ze wspólnej polsko-ukraińskiej historii”.

Zagadnieniom z zakresu działalności Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów w okresie międzywojennym poświęciłem także kilka innych artykułów, omawiających różne aspekty (III.9, III.10, III.33). Zwróciłem przy tym szczególną uwagę na stosunek Kościoła greckokatolickiego do podziemia nacjonalistycznego (III. 35) oraz spór pomiędzy ukraińskimi nacjonalistami i komunistami w Drugiej Rzeczypospolitej (III.19). W tym ostatnim przypadku badania źródłowe potwierdzają fakty nie tylko wzajemnej konkurencji i zwalczania się, ale też zjawisko okresowego przenikania się organizacji reprezentujących oba środowiska, w szczególności na terenach województw południowo-wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej oraz dążenia, w szczególności ze strony komunistów, do infiltracji szeregów przeciwników politycznych i ideologicznych.

Odrębnym kierunkiem moich badań w zakresie nacjonalizmu ukraińskiego w okresie międzywojennym była analiza środowisk konkurujących z Organizacją Ukraińskich Nacjonalistów. Przykładem tego nurtu była legalnie działająca organizacja Front Jedności Narodowej na czele z Dmytrem Palijiwem (III.6) czy też postać, kolaborującego w latach drugiej wojny światowej z okupacyjnymi władzami niemieckimi, prof. Wołodymyra Kubijowicza (III.7).

Trzeci kierunek badań nad nacjonalizmem związany jest z moimi zainteresowaniami historią idei i studiami nad rozwojem ideologii tzw. czynnego nacjonalizmu. Nurt ten powszechnie utożsamiany jest z działalnością Dmytra Doncowa, który był między innymi współtwórcą ważnej z punktu widzenia ukraińskiej myśli politycznej organizacji politycznej – Związku Wyzwolenia Ukrainy (III.20). Przełomowy moment w karierze ideologicznej Dmytra Doncowa związany jest z powierzeniem mu redakcji czasopisma „Literaturno-Naukowyj Wistnyk”. Spór wokół tej decyzji, a w zasadzie stanowisko poprzedniego jego redaktora – Mychajła Hruszewskiego wobec prób reaktywacji pisma stał

się przedmiotem zainteresowania innego mojego artykułu (III.34). Początki organizacyjne nurtu radykalnego nacjonalizmu ukraińskiego w Drugiej Rzeczypospolitej, związanego także z działalnością Dmytra Doncowa, były przedmiotem badań w tekście poświęconym środowisku skupionemu wokół czasopisma „Zahrawa” (III.13). Zainteresowanie działalnością ideologa „czynnego nacjonalizmu” po drugiej wojnie światowej, podczas jego pobytu na emigracji w Kanadzie, udało mi się opracować w ramach jednego z realizowanych projektów i zaprezentować najszerzej w dotychczasowej literaturze naukowej w artykule zamieszczonym w „Dziejach Najnowszych” (III.30). W zasadzie w historiografii był to pierwszy tekst tak szczegółowo przedstawiający losy wspomnianego ideologa.

Badania z powyższego zakresu stały się inspiracją do podjęcia i prześledzenia także innych wydarzeń intensywnie wpływających na charakter relacji polsko-ukraińskich – a zarazem je deformujących – znanych w dziejach międzywojennej Polski jako tzw. pacyfikacja Galicji Wschodniej w 1930 r. Poprzedziła ją tzw. akcja sabotażowa, zainicjowana przez członków nacjonalistycznego podziemia ukraińskiego w Galicji Wschodniej. Obydwa wydarzenia jeszcze niedawno na ogół przedstawiane były w polskiej literaturze historycznej szczątkowo. Prowadząc badania, opublikowałem artykuł naukowy o wprowadzeniu kwestii pacyfikacji pod obrady Ligi Narodów (III.8), a w ramach realizowanego projektu zmierzającego do zgromadzenia materiałów źródłowych nieznaną dotąd w polskiej literaturze naukowej raport dyplomatów brytyjskich pokazujący zainteresowanie tzw. pacyfikacją w kręgach międzynarodowych (V.1).

Ważną część moich badań stanowi tematyka z zakresu reakcji różnych środowisk w Drugiej Rzeczypospolitej na tzw. Wielki Głód na radzieckiej Ukrainie w latach 1932–1933. Zagadnieniu temu poświęciłem teksty naukowe opublikowane w języku polskim i angielskim (III.14, III.32, III.36). Tematykę tę podejmowałem też w publikacjach popularnonaukowych i wystąpieniach w mediach, a także podczas udziału w programach telewizyjnych. W odróżnieniu do badań prowadzonych przez większość historyków analizujących mechanizm wydarzeń na radzieckiej Ukrainie i reakcje czynników oficjalnych, moje zainteresowania skoncentrowane są na problemie reakcji różnych grup społeczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej na informacje o głodzie. Zostało to dostrzeżone w kręgach badaczy, w wyniku czego zaproszono mnie do udziału w jednej z najważniejszych konferencji poświęconych kwestii głodu na Ukrainie, zorganizowanej w 2008 r. przez Harvard University w USA. Badania moje potwierdzają, że kwestia głodu na Ukrainie była przedmiotem zainteresowania społeczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej, choć poszczególne jego grupy zwracały na nią uwagę w różnym stopniu. Wskazują też, że ówczesne życie polityczne

i uwarunkowania geopolityczne zaciążyły na formie reakcji na wiadomości o katastrofie głodowej nad Dnieprem. Skuteczność działań mniejszości ukraińskiej w Polsce, na przykład ze względu na spory wewnętrzne, okazała się mało efektywna. Terrorystyczna działalność ukraińskich środowisk nacjonalistycznych w obrębie Drugiej Rzeczypospolitej w znacznym stopniu deprecjonowała poczynania ukraińskich legalnych ugrupowań politycznych i uniemożliwiała pozyskanie sympatii społeczeństwa polskiego dla prowadzonej przez nie akcji protestacyjnej.

Trzeci obszar zainteresowania, podjęty w początkach mojej pracy naukowej, stanowiły dzieje ukraińskiej emigracji politycznej (tzw. petlurowskiej) w Drugiej Rzeczypospolitej. Pod względem terytorialnym zostały one ograniczone do skupisk emigrantów ukraińskich powstałych na terenie międzywojennego województwa białostockiego (III.2, III.5). Wyniki szczegółowe tych badań w krótkim czasie zostały dostrzeżone i docenione w pracy Emiliana Wiszki (*Emigracja ukraińska w Polsce 1920-1939*, Toruń 2004).

Kolejnym obszarem mojego zainteresowania są dzieje najnowsze wielokulturowego pogranicza północnego Podlasia, ze szczególnym uwzględnieniem lokalnych relacji polsko-białorusko-ukraińskich w okresie międzywojennym (III.1) oraz po upadku systemu komunistycznego w Polsce (III.15). Ze względu na specyfikę powyższego terenu uwagę badawczą skoncentrowano między innymi na lokalnym szkolnictwie ukraińskim. Badania moje w tym zakresie mają charakter w pełni pionierski (III.11, III.24, III.25), a kwestia ta dotąd poruszana była co najwyżej w wydawnictwach popularnonaukowych.

Innymi tematami opracowywanymi przeze mnie są między innymi: tzw. sojusz Piłsudski-Petlura w 1920 r. (III.12), oddziaływanie polskich wzorców na kształtowanie się międzywojennej postawy Ukraińców galicyjskich (III.18), reakcja środowisk ukraińskich na przewrót majowy (III.22), wzajemne postrzeganie się i formowanie wyobrażeń o sobie w relacjach polsko-ukraińskich (III.23, III.27). Publikacją źródłową z tego zakresu był wybór dokumentów omawiających zagadnienie ukraińskie w polityce Rząd Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie w 1943 r. (V.2). Podczas badań nad ukraińskim ruchem narodowym zwróciłem uwagę na jego ewolucję i formowanie się ukraińskiej ideologii narodowej (III.16, III.17), początki parlamentaryzmu ukraińskiego (III.26) i nowożytnej dyplomacji ukraińskiej (III.29), a także ukraińskie aspiracje państwowe w przededniu wybuchu drugiej wojny światowej (III.21). Niekiedy w swych badaniach uwagę poświęcałem też dziejom Kościoła prawosławnego w Drugiej Rzeczypospolitej, kwestii szkolnictwa oraz stosunków polsko-białoruskich i polsko-ukraińskich (III.4, III.28).

W zasięgu mojego zainteresowania, chociaż w zdecydowanie mniejszej skali niż problematyka ukraińska, leżą dzieje najnowsze białoruskiego ruchu narodowego. Potwierdzeniem tego są moje recenzje (VII.2, VII.3), a także podjęte przeze mnie, w początkowym etapie pracy naukowej, badania w zakresie białoruskiego ruchu spółdzielczego (III.3). Te ostatnie badania skutkowały zaproszeniem mnie do dwukrotnego udziału w warsztatach naukowych w ramach projektu, realizowanego w szwedzkiej Södertörns högskola (Huddinge), poświęconego spółdzielczości w rejonie państw bałtyckich (zob.: *Societal Change and Ideological Formation among the Rural Population of the Baltic Area 1880–1939*, red. P. Wawrzeniuk, Huddinge 2008, s. 5).

Roman Hyscki